

# Bezimienni, Jedno wiem po latach

jedno wiem po latach, o tym przekonany  
że tylko czas najlepiej leczy rany  
nie jestem przegrany, kończę swoje plany  
kończę co zacząłem z tego jestem znany  
teraz już ludzi rozpoznaję  
kto jest swój, a kto zwykły frajer  
miałeś przyjaciela który niby w ciebie wierzył  
nie ma go przy tobie to nigdy nim nie był  
nauczony że z partyzanta jebie ciota  
dobrze o tym wiem że światem rządzi flota  
z chęci posiadania kiedyś zazdrość się rodzi  
wiem że dobrzy ludzie umierają jako młodzi  
jedno wiem po latach  
najważniejsza w życiu tylko szczerą prawdą  
sytuacja każda jest do rozwiązania  
choć wiele marzeń tu spoczywa na planach  
tylko ten zyskuje kto o swoje walczy  
mimo najszczęśliwszych chęci los czasami karci  
rodzaj najlepszej tarczy to zaufanych grupa  
ten co strzela z ucha ten już uważany jest za trupa  
że u swoich skrucha, to nie żadna kara  
że zyskuje ten który o swoje się stara  
że pustka pod browara czasem jest zgubna w skutkach  
pieniądz do drzwi nie puka a nie każda panna to jebana suka  
lata lecą czas zapierdala  
nauka z doświadczenia zapobiegać pozwala  
kolejny poendrom chociaż ich uniknąć ciężko  
to trzeba iść do przodu do końca swoją ścieżką  
nauczony z wiekiem i bardzo dobrze wiem  
że pieniądz potrzebny do życia jest jak tlen  
że gdy jeden cierpi to drugi korzysta  
jeśli jest szansa to twój błąd wykorzystają  
sprawiedliwości nie ma i nigdy jej nie będzie  
dopóki na stołkach zamiast głów siedzą żołędzie  
i szanować tych którzy cię szanują  
oszukiwać tych, którzy oszukują  
i walczyć o swoje i walczyć o swoje  
i wierzyć w to że to co wywalczysz jest twoje  
musisz wiedzieć że w walce charakter ma znaczenie  
tymi słowami kończę i pozdrawiam podziemie  
22 lata nauczyły wytrwałości  
nie ma co na własne wady się wciąż zościć  
wszystko ma czas i miejsce nic nie przychodzi od razu  
młodość musi się wyszaleć pomimo zakazów  
skalą dla tych urazów nie mierzyć wszystkich ludzi  
z każdym nowym dniem nowa szansa się budzi  
miłość tylko jedna do najbliższych ludzi  
każdy się swoim trudzi choć policja plany piżdzi  
skromność i waleczność wciąż szacunek budzi  
kłamstwo ręce brudzi, muka czasem zapał studzi  
pójdzie brat za brata a szmata to szmata  
być w porządku wobec siebie to jedno wiem po latach  
lata lecą czas zapierdala  
nauka z doświadczenia zapobiegać pozwala  
kolejny poendrom chociaż ich uniknąć ciężko  
to trzeba iść do przodu do końca swoją ścieżką